

2.3.2. Nadmierna ufność względem obcych

Towarzystwo i swoiste nienasycenie w relacjach i kontaktach z ludźmi owocować może zbyt dużą ufnością i niepohamowaniem w postępowaniu z dorosłymi. Często przytulają się, całują i obejmują nawet przypadkowych znajomych. Taka wylewność uczuć jest nie tylko krępująca i zawstydzająca (zwłaszcza dla rodziców), ale też jest potencjalnie niebezpieczna w relacjach z nieznanymi, gdyż może prowadzić do wykorzystywania i molestowania, jednakże dzieci z zespołem Williamsa nie zdają sobie z niej sprawy i nie dostrzegają zagrożeń. Zdaje się, że nie potrafią dokonać rozróżnienia między znajomymi a obcymi, a także rozpoznać dopuszczalne zachowania w stosunku do przedstawicieli każdej z tej grup. Zebrane przez naukowców dane podają, iż 90% osób z zespołem Williamsa już od dzieciństwa nie odczuwa strachu przed obcymi, aczkolwiek odsetek ten zmniejsza się do 73% w przypadku dorosłych (Semel, Rosner, 2003).

Wobec powyższych danych niezbędny jest trening właściwego zachowania wobec obcych oraz nauka akceptowanych form przywitań i stosunków wobec dorosłych o różnym stopniu pokrewieństwa i znajomości.